

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 8. PAZDZIERNIKA 1796 R. W SOBOTĘ

Z Wiednia 28. Września.

Od woysk naszych następujące urzędowe w tych dniach odebraliśmy wiadomości:

Od Armii Arcy-Xcia Karola.

Armia ta coraz się dalej posuwa. Podług rapportow d. 17. t. m. z *Lindenholshausen*, Arcy-Xże d. 13. wysłał *Sztarraia* ku *Wetzlar*. Dnia 14. wyparto nieprzyjaciela z miasta tego i za *Lahne* ustać przymuszono. — Dnia tegoż atakował stanowisko nasze w *Giessen*, ale bezskutecznie. Arcy-Xże zaś pomaszerował do *Uisingen* aby tym łatwiej mógł to na *Limburg*, to na *Weilburg* obrocić się. Gdy potym nieprzyjaciel znaczne zebrał siły przy *Limburg* i *Dietz*, Arcy-Xże wysłał natychmiast *Hocza* ku *Weilburg*, *Neua*, ku *Schwalbach* i *Kirchberg*, a sam pociągnął do *Münster*. D. 15. Generał *Spiegelberg* z przednią strażą uderzył na nieprzyjaciela, ale od przemagającej siły jego, po mocney utarczce, cofnąć się musiał. Pomimo tego, Arcy-Xże przeniósł główną kwaterę do *Oberweyer* i postanowił dnia następującego, całemi siłami uderzyć na nieprzyjaciela. D. 16. nieprzyjaciel opuścił wzgorza i stanął przed *Limburgiem* i *Dietz*. Pośepowano krok w krok za nim, zapędzono go za *Lahne*, wzięto *Limburg* i *Dietz* i obydwie mosty na rzece opano wano. Strata z obydwóch stron była znaczna. D. 17. i 18. nieprzyjaciel zupełnie od *Lahny* odparty został. Zabrano *Montebauer* i wzgorza *Rottenhan*,

a twierdzę *Ehrenbreitstein* od oblężenia uwolniono. D. 18. armia stanęła obozem przy *Molsberg*, a za cofającym się przez *Herrbronn* nieprzyjacielem, Generał *Kray* pośepował. *Haddick* szedł przez *Merenberg* w *Langendernbach*, a *Hotze* w *Wrieling*, *Neu*, osadziwszy *Montebauer* posunął się do *Greneshausen*. — Generał *Petrarsch* kommandant fortocy *Manheim* wzmocniony został od Arcy-Xcia 14tu szwadrenami jazdy, i z garnizonem fortocy odebrał rozkaz, atakowania Generała Francuzkiego *Scherb* przy *Bruchsal* — Ukutecznie to szczęśliwie, *Bruchsal* zabrał, a Francuzi w nieporządku cofneli się do *Rastadt*. — Wysłane od *Petrarscha* na wszystkie strony patrole, przecinają komunikacyą między armią Generała *Moreau* i Francją.

Od armii *Latoura*, *Nauendorfa* i *Fröhlicha*.

W raportach *Latoura* d. 19. z *Benhausen* jest wyrażono: że z marszow i kontymarszow Generała *Moreau* nie można jeszcze zgadnąć, w którą się stronę obroci. — Chciał z razu przeysć *Dunaj* przy *Neuburg*, lecz ostatnie *Latoura* raportu d. 21. z *Potmes*, zawierają w sobie, że nieprzyjaciel w nocy z 19. na 20. opuścił *Neuburg* i że przy *Rain* i *Augsburgu* cofnął się przez *Lech*. Woysko nasze weszło zaraz do *Neuburg* i poławiono most na *Dunaju*. D. 21. *Latour* udał się do *Rain* dla przeyscia rzeki *Lech* d. 22. a *Mercantin* pociągnął do *Friedberg* dla złączenia się z *Fröhlichem*. Z raportow

Latoura 22. t. m. okaznie się, że przednia jego straż d. 21. pod Generałem *Baillet* przeszła *Lech*, a dnia następującego cała armia przebyła rzekę i stanęła przy *Meitingen*. Przednia straż przez *Wertingen* ścigała nieprzyjaciela do *Burgau*. W czasie postępowania naszego, we wszystkich wsiach dzwoniono na gwałt i liczne kupy uzbrojonych włościan, złączyły się z wojskiem naszym. — *Fröhlich* z swej strony pobił nieprzyjaciela d. 17. przy *Kempton* i zabrał 270. niewolnika. D. 19. pomaszerował ku *Isny*. D. 20. nieprzyjaciel uderzył na niego, ale niepomysłnie, miał albowiem stracić do 1200. ludzi w zabitych i niewolnikach.

Od Armii Wurmsera.

Z *Mantui* pod dniem 13. t. m. donoszą to, co następuje: D. 11. t. m. armia Cesarzka ruszyła z *Legnano*, dla przedarcia się do *Mantui*, przez *Sanquinetto* i *Custellano*. Przedniey straży dowodzili *Mexaros* i *Otto*. Gdy ta w okolicy *Ceria* stanęła, atakowana była od 6000. tysięcznego korpusu Francuzów, idącego od *Werony*. Wojska nasze iak najeźźniej bronili się, zabrali 872. niewolników i 7. armat, a nieprzyjaciel do *Werony* cofnął się. Po tej szczęśliwey akcji, cała armia pomimo uciążliwego marszu uftawicznie będąc napastowaną, stanęła pod *Mantuą* i złączywszy się z tamiecznym garnizonem, dalsze przedsięwzięcie operacye. D. 13. t. m. nieprzyjaciel o godzinie 10. rano, uderzył na cały oboz Cesarzki pod samemi murami *Mantui*, to jest między *Formigosa* i przedmieściem *S. Giorgio*. *Wurmser* osobiście w bitwie tej znajdował się. Wojska Cesarzkie z takim mężstwem odparły nieprzyjaciela, że spieszenie cofać się musiał i przy odejściu kuryera, choć akcyja jeszcze nie była skoń-

czona, zabrano mu 1,500. niewolnika, 10. armat i znaczną miał liczbę zabitych zostawić na placu. Gdy walka przy odejściu niniejszego raportu ieszcze trwała czekać więc trzeba na opis szczegółów tej bitwy, która iak się zdaie bardzo szczęśliwie zakończyć się musiała.

Dnia wczorayszego na teatrze Cesarzkim, podczas reprezentacyi nowej sztuki z pieśniami pod tytułem: „*Ochotnicy*”, spektatorowie przez najwyższe applauzy, przywiązanie swe do Monarchy okazali. Między wielu pieśniami stosującemi się do Cesarza i Arcy-Xcia *Karola*, z najwyższym ukontentowaniem następującym poklaskowano, wyrazom: *zabrać pokoiu, kupować go, nieprzyjstoi dla Austryjaka*. Dochod tej reprezentacyi na fundusz korpusu woluntaryuszów obrocono. — Sejm Węgierski dnia 6. Listopada ma się zgromadzić w *Prezburgu*.

Z Paryża 17. Września.

„List Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Trydencie* 20. Fructidor (6. Września). „

Dywizya Generała *Massena* przebyła d. 2. t. m. rzekę *Adygę* pod *Golo*. Dywizya Generała *Angereau* wyruszywszy z *Werony* opanowała gory dzielące kraj *Wenetów* od *Tyrolu*. Dywizya zaś Generała *Vaubois* w tymże czasie z *Storo* wyszła, i straż iey przednia złączyła się w *Torgola* z brygadą Generała *Guieux* płynącą z *Salò* na jeziorze *Garda*, i natrafiwszy na nieprzyjaciela przy moście *la Saren*, 50. ludzi wzięła w niewolę. D. 3. Generał *Pigeon* kommandujący letką piechotą dywizyi *Masseny* stosownie do mego zlecenia, obsadzoną mocno przez Cesarzkich wieś *Seravalle* opanował, i 300. niewolnika zabrał. D. 4. z rana stanęliśmy naprzeciw wojsk nieprzyjaciela, kto-

ry jednym korpusem okrywał niezdobyte ciasne wąwozy *Marka*, a drugim ufortyfikowany oboz pod *Nori*. Atak się rozpoczął, Cesarscy długo najmocniejszy dawali odpor, i dopiero po 2. godzinney najwyższej bitwie cofnęli się. Generał *Dubois* na mój rozkaz sam na czele pierwszego regimentu huzarów wpada na nich, i tym bardziey zwycięstwo na stronę republikanów nakłania, lecz razem 3. postrzały śmiertelne odnosi. W moment potym już go konającego zastałem: „Umieram dla Rzplitey (mówił,) lecz szczęśliwy jestem, słysząc żeśmy zwyciężyli, poczym umarł.

Austryacy ku *Roveredo* udali się, załecilem Generalowi *Kampont*, aby z 3. gą brygadą, między tym miastem i *Adygą* wasserował. Generał zaś *Victor* szedł gościńcem, nieprzyjaciel cofnął się zabwu daley, wiele ludzi w zabitych i ranionych utraciwszy. Tymczasem Generał *Vaubois*, gwałtem oboz jego pod *Nori* zdobywszy, postępował za nim z tej strony rzeki. Cesarscy korzystając, z położenia miejsca, we wszystkich wąwozach bronili się dzielnie, cofnęli się jednak do *Trydentu*, a my 5. armat i 1000. niewolnika zyskaliśmy. Stanęli potym pod *Calciono*. Mimo tego, że dzień cały szedł na potykaniu się, stanowisko to nie zdobytym bydz się zdawało. *Adyga*, przypiera tam do wysokich i niedostępnych skał, i między niemi jedna tylko jest droga idąca przez wioskę obok wysokiego zamku, i grubego muru, łączącego niejako rzekę z gorami. Generał *Dominartin* z 8. lekkimi działami rozpoczął atak, 300. strzelców rzuca się na sam brzeg rzeki i sypią ręczny ogień, a 3. puł-brygady w ściśnionych szeregach na ciasną postępującą drogę. Nieprzyjaciel cofa się. Nasza go jazda

ściga, mój Generał Adiutant *Marois* chce całą jego kolumnę z 50. huzarami wstrzymać, przedziera się przez iey szrodek, lecz otoczony rzucony, na ziemię, wiele ran odbiera, żadna z nich jednak nie jest śmiertelną. Obywatel *Beissiera* porucznik spostrzega, iż 2. armaty wyśchy przed nim mogły, rzuca się natychmiast z 5. lub 6. ludźmi od swej kompanii, i mimo oporu nieprzyjaciela, zabiera ik. — 6. do 7. tysięcy niewolnika, 25. armat, 50. wozow ammunicyinych, 7. sztandarow zostały naszą zdobyczą, w bitwie pod *Roveredo* iedeny z najszcześniejszych w tej kampanii. W zabitych i ranionych musiał także nieprzyjaciel znaczną stratę ponieść. — D. 5. o 8. godzinie wszedł *Massena* do *Trydentu*. *Wurmser* dniem wprzody udał się do *Bassano*. Generał *Vaubois* ruszył natychmiast z swoją dywizją ścigać nieprzyjaciela, którego straż tylną w *Lavis* w tyle rzeki *Larissio* w szanach stała, okrywając most, który przebyć wypadało. Generał *Dallemagne* na czele 26. puł-brygady poszedł przeciw niemu, i mimo ognia z wioski oszańcowaney przez Cesarskich dawanego, Generał *Murat* z strzelcami przebrał rzekę, a Generał Adiutant *Leclerc* z 3. strzelcami, Obywatel *Desaix* Pułkownikiem brygady i 12. grenadyerami obszedłszy Austryakow na drodze iedney, o puł mili odlegley, stanęli. Jazda nieprzyjaciela pędząc w galopie, widzi się bydz zatrzymaną, i chce poysć na przeboy, lecz 12. grenadyerow z 3. strzelcami trzymając broń na krzyż założoną, wstrzymują ik. Już też noc była ciemna, i 100. huzarów, 3. do 400. piechoty w niewolę się poddało, sztandar jeden od regimentu huzarów *Wurmsera* zdobyty także został. Wkrótce odbierzecie rapport o daleko krwawszej i bardziey decydującej bitwie.

Buonaparte wchodząc z wojskiem w *Tyrol* następującą proklamacją do mieszkańców wydał. „Zadacie wsparcia armii Francuzów, zasłużcie więc sobie wprzód na nie. Kiedy większość pomiędzy wami z dobrze myślących składa się, to niech się stara przymusić mniejszą liczbę uporczywych do poddania się. Nierozmysłne ich kroki, zmierzają tylko do przeniesienia nieszczęść wojny, na łono waszej oyczyzny. Przewaga broni Francuzów jest okazana widocznie. — Wy chcecie pokoju, Francuzi się o niego biją. W krączamy w granice wasze, w celu tym prędszego ięgo pozyskania stosownie do życzeń wyniszczoney Europy, i cierpiących ludów. Nieprzychodzimy wcale w zamiarze powiększenia kraju naszego, gdyż przyrodzenie *Ren*u i *Alpy*, tak iak domowi *Austriackiemu Tyrol* za granicę oznaczyło. Tyrolczykowie wróćcie się teraz spokojnie do waszych domów, iakieżkolwiek bądź dawaiey przedsiębraliście kroki. Opuścić chorągwie tak często zwyciężane i nie będące w stanie obronienia siedlisk waszych. Zwycięzcy *Włoch* i *Alpów* nie obawiają się iednego więcej lub mniej nieprzyjaciela, ale wspaniałomyślność mego narodu, wkłada na mnie obowiązek, starania się o ochronienie każdej ofiary, którą losowi nieszczęśliwemu wojny wydrzeć można. Okazaliśmy się straszniemi w bitwach, iesteśmy iednak przyjaciółmi tych, co nas przyjmują w swych domach, według praw gościnności. Religia, zwyczaj i własność tych okolic, które się poddadzą szanowane będą. Lecz miejsca, których mieszkańcy, wojskową służbę czyniący, zanaszym przybyciem do swych domów nie powrocili, spalone zostaną. Każdy Tyrolczyk, który do korpusów woliuntaryuszów należy, i z bronią w ręku złapany będzie, ma być natychmiast rozstrzelany.

Względem rządu miasta *Trydentu*, *Buonaparte* wydał obwieszczenie którego treść jest: „Collegium Konsyliarzów ma swoje funkcyje w cywilnych, sądowych i politycznych rzeczach, nie przerwanie odbywać. Wszystkie prawa które miał Cesarz nad tym biskupstwem są temuż Collegium powierzone, które złożyć ma przysięgę Rzplitey. Przychód publiczny niema być trwonionym, i Collegium do składania rachunków jest obowiązane. Cudzoziemcy na urządach w kraju Trydenskim będący, w 24. godzinach mają go opuścić. Miejsca ich zajmą obywatele *Trydentu*. Kanonicy którzy nie są rodem z tego miasta, do wyjazdu są obowiązani, na każde zaś miejsce wakujące, pozostali kanonicy, 3. kandydatów do wyboru Generałowi podadzą. — Do *Strazburga* przyprowadzono Adiutanta Generała *Austriackiego Latoura*. — Od dnia 21. Września officerowie przy wszystkich armiach, czwartą część gaży w metalowych pieniądzech, 3. zaś części w mandatach odbierać mają. Na żądanie Rady 500. karność wojskowa, w armiach ma być bardziey obostrzona. Generałowie komienderujący umocowani zostaną do uczynienia w tej mierze stosownych urządzeń, Dezercya do nieprzyjaciela śmiercią karna będzie. — Posel Duński *Könemann* odebrał w tych dniach, nadzwyczajnego kuryera z *Londynu*, a nazajutrz miał konferencyą z Ministrem interessow zagranicznych. — Ratyfikacya traktatów z *Xciem Wirtembergskim* zamienioną tu została. — Aresztowane 132. osob za zamieszanie w obozie *Grenelle* wzniecone, chciały z *Temple* uciec, lecz to się nieudało. Od d. 13 w ogrodzie przy tym więzieniu rozbito namioty, gdzie 3. kommissye wojskowe mające ich sądzić zasiadają: liczba przestępców tym sessyom jest zawsze bardzo

wielka. Wczoray aresztowano znou wielę osob. pod czas rewizyi domow, *Freron* i *Jakubin Mehée* ztąd oddalili się, papiery ostatniego zapieczętowano. Rząd nasz stara się wszystkich maytkow zgromadzić, i wydane są rozkazy względem tych którzy należąc do marynarki od tey się służby oddalili.

Traktat zaczepny i odporny między Rzeczpospolitą Francuską i Krolem Hiszpańskim.

Dyrektoryat wykonawczy Rzpltey Francuzkiej i Krol Hiszpański, powodowani chęcią wzmożenia dobrego porozumienia się i związków przyjaźni, odnowionych między Francją i Hiszpanią, traktatem pokoju zawartym w *Bazylei* 4. *Thermidora*, 3. Roku Rzpltey (22. Lipca 1795.) postanowili, zawrzeć traktat alliansu, zaczepny i odporny względem tego wszystkiego, co się ścięga do pożytkow wspólnych, i obrony obydwóch Narodow, i w tym względzie negocyacyą tak ważną powierzyli i do niey umocowali. Dyrektoryat wykonawczy Rzpltey Francuzkiej obywatela *Dominika Perignon* Generała dywizyi armii Republikańskiej i *Ambassadora* swego przy Krolu Hiszpańskim, Krol zaś Jmć Katolicki JW. *Don Manuela de Godoi* i *Alvares de Faria*, *Rios*, *Sanchez*, *Zarzoza*, *Xiążęcia* pokoju i *Alcudii*, *Granda* Hiszpanii pierwszej klasy, wiecznego rządce miasta *S. Jakuba*, *Kawalera* złotego Runa, i wielkich *Krzyżow* *Karola III.* i orderu *Maltańskiego*, *Konsyliarza* Stanu, pierwszego *Sekretarza* Krolowej, *Superintendenta* poczt i drog, *opiekuna* akademii *Krolewskiej* sztuk wyzwolonych, *gabinetu* historyi naturalney, *ogrodu* botanicznego, *laboratorium* chemicznego, *kapitana* generalnego armii, *inspektora* i *maiora* gwardyi &c. &c. którzy po udzieleniu sobie

na wzajem-swych pełnomocnictw, umowili się na następujące artykuły:

1. Ma trwać na wieczne czasy traktat zaczepny i odporny między Rzpltą Francuską i Krolem Katolickim.

2. Obydwa mocarstwa gwarantują sobie w naysolenniejszy sposób wszystkie kraie, wyspy i miejsca, które posiadają, lub posiadać będą, i ieżeliby iedno z nich, dla iakiegokolwiek bądź pozoru miało bydź zagrożone, lub atakowane, drugie przyrzeka i obowięzuie się dopomagać mu przez swoje *bona officia*, i na rek wizycyą dać posiłki umowione poniższemi artykułami.

3. W przeciągu trzech miesięcy od czasu rek wizycyi, mocarstwo rekwirowane będzie miało w gotowości, i odda do zarządzenia mocarstwa rekwirowanego 15. okrętow liniowych, z których 3. trzechmostowe, czyli każdy od 80. armat, a 12. od 70. do 72. armat, 6. fregat wielkości proporcjonalney, i 4. korwety, czyli statki letkie; wszystkie zaś uzbroione, wykwapowane, opatrzone w żywność na 6. miesięcy. Ta siła zbroyna morska ma bydź dostawiona do przeznaczonego portu od mocarstwa rekwirowanego.

4. W przypadku, gdyby strona rekwirowająca, sądziła przyzwoitą rzeczą, dla przyspieszenia nieprzyjacielskich czynności, żądać tylko połowy wyższym artykułem opisanego posiłku, będzie iednak mogła potym w każdym czasie kampanii, dopominać się drugiej połowy, która ma bydź dostawiona w czasie przeznaczonym, rachując od momentu tey nowej rek wizycyi.

5. Mocarstwo rekwirowane mieć będzie także w pogotowiu dla strony rekwirowanej w ciągu trzech miesięcy od uczynionej rek wizycyi 18. tysięcy piechoty, i 6 tysięcy jazdy z artylleryą proporcyo-

nalną, dla łatwego ich użycia w Europie lub obrony osad od stron obydwóch w odnodze *Mexykańskiej* posiadanych.

6. Narod rekwirujący, mieć będzie wolność posłania jednego lub więcej kommissarzów dla zapewnienia się; jeżeli stosownie do artykułów poprzedzających, siła zbrojna lądowa i morska na dzień wyznaczony w gotowości będzie.

7. Posiłki te, oddane zostaną całkowicie do rozrządzenia strony rekwirującej, która będzie je mogła zostawić w Portach, albo na gruncie strony rekwirowanej, albo użyć do wypraw, które przedsięwziąć zechce, bez obowiązku tłumaczenia się z przyczyn, które nim do tych czynności powodowały.

8. Żądanie wzwyż wyrażonych posiłków, będzie dla mocarstwa rekwirującego dowodem, że ich potrzebuje, wkłada na rekwirowane obowiązek ich dostarczenia, bez roztrząsania czyli wojna mająca się rozpocząć jest zaczepna lub odporna i bez mocy domagania się tłumaczeń, jakichkolwiek bądź, któreby tylko służyć mogły do spóźnienia dostawiać się mających jak najprędzej posiłków.

9. Wojska i okręty żądane, zostaną pod rozrządzeniem strony rekwirującej, przez cały ciąg wojny, i nie będą mogły w żadnym przypadku stawać się jej ciężarem, gdyż mocarstwo rekwirowane utrzymywać je ma, gdziekolwiek ich przymierzenie użyje, tak jak gdyby ich samo potrzebowało. Umówione się tylko, iż przez cały czas gdy te wojska lub okręty, zostawać będą na gruncie lub w portach kraju żądającego ich, tenże ma im dostawiać z swych magazynów lub arsenałów wszelkich potrzeb, za też samą cenę jak swym żołnierzom lub swej flocie.

10. Strona rekwirowana strata w o-

krętach czyli przypadkami wojny lub morza poniesioną, toż samo i strata wojska, innemi natychmiast ma nadgorodzić.

11. Gdyby pomienione posiłki, nie były dostarczające, strony obydwie użyją wszystkich sił tak na morzu jak na lądzie przeciw nieprzyjacielowi, a ich czynności, czyli połączone, czyli osobne od ułożonego planu będą zależeć.

12. Posiłki wzwyż wyrażone mają być dostawiane, we wszystkich wojnach obydwóch mocarstw, choćby też jedno z nich nie było *directe* interessowanym i nie działało jak tylko posiłkowie.

13. W przypadku, kiedy obydwie narody dla kroków nieprzyaciela szkodzących im, zgodnie wypowiedzą wojnę jednemu lub więcej mocarstwom, opisy uczynione wyższemi artykułami, mocy żądnej mieć nie będą, lecz obydwie strony użyją wszystkich sił swoich lądowych i morskich przeciw nieprzyjacielowi wspólnemu, i umowią się względem planu, działania osobno lub złączenie. Obowiązują się także, w przypsдку tym, nie starać się o pokoy, tylko razem i tak, ażeby każda z stron, zadosyć uczynienie iey należące się, pozyskała.

14. Kiedy zaś jedno z mocarstw posiłkowo tylko działać będzie, drugie osobno o pokoy traktować może, lecz wspólnie, ażeby dla posiłkującego żadne uszkodzenie nie nastąpiło, owszem ile tylko być może było mu pożytecznym. Z tego powodu, uwiadomi stronę rekwirowaną o sposobie i czasie umowionym do rozpoczęcia negocjacyi i iey skutkach.

15. Zawarty będzie w jak najkrótszym czasie, traktat handlowy na zasadach sprawiedliwych, i zobopólnie pożytecznych dla obydwóch narodów, zapewniający dla każdego z nich u swego alianta

znaczące ułatwienie obrotu produktów ziemi i rękodzieł, a przynajmniej tak wielkie, jakie mieć może kraj najbardziej faworyzowany. Obydwa mocarstwa obowiązują się od tego momentu, starać się razem o zniesienie maxym przyjętych przez ikokolwiek bądź naród a im przeciwnych a któreby naruszały bezpieczeństwo bandery neutralnej, lub ubliżały uszanowaniu, które się jej należy, iako też dokładać będą usilności, dla odnowienia systemu kolonialnego Hiszpanii tak iak był dawniej, lub być powinien według traktatów.

16. Charakter i władza konsulów, zostaną także w tymże samym czasie umówione i opisane, dawniejsze zaś w tej mierze ustawy, tymczasowo dopełniane będą.

17. Dla uniknienia wszelkich zatargów, między obydwoma krajami, umówiły się strony, zatrudnić się bezpośrednio i iak najszybciej objaśnieniem 7. artykułu traktatu Bazylejskiego względem granic. Instrukcyje i plany w tej mierze udzielać sobie będą przez swych pełnomocników.

18. Gdy Anglia jedynym jest krajem do którego Hiszpania ma zażalenia, terazniejszy więc alians szczególnie przeciw temu narodowi jest wymierzony i w terazniejszej wojnie Hiszpania neutralną będzie, względem innych mocarstw walczących z Rzplita Francuzką.

19. Ratyfikacye traktatu tego zamienione będą w ciągu jednego miesiąca od czasu podpisu. Działo się w *Ildephonse* d. 2. Fructidor 4. roku iednej i nierozdzielnej Rzplitey Francuzkiej (19. Sierpnia 1796.)

Z Bazylei 18 Września.

Buonaparte posłał do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Bassano* d. 10 t.

m. następujący raport:

Doniosłem wam obywatele o marszu armii na *Trydent* i o przeysciu wawozow *Brenty*. Ten śpieszny i niespodziewany marsz (gdyż w dwóch dniach 20 mil uszliśmy) pomieszał szyki nieprzyaciela mniemającego, że na *Inspruck* prosto podydziemy. Posłał więc kolumnę ku *Weronie* dla zagrożania nam, z tyłu. *Wurmser* chcąc nas odciąć, sam odcięty został. Doniosłem wam o wszystkich zdarzeniach do d. 8 t. m. teraz zostaje mi jeszcze, donieść wam, o batalii stoczoney przy *Bassano*. D. 9 o godzinie szóstey rano armia ruszyła i stanęła przy końcu wawozow blisko wsi *Solagno*, gdzie nieprzyaciela zastaliśmy. *Angereau* z dywizyą swoją udał się w lewo, a 4tą pół-brygadę wysłał w prawo. Posłałem tamże dywizyą Generała *Massena*. O godzinie 7 rano bitwa zaczęła się. Nieprzyaciela ufnął w dobrej pozycyi, i przytemnością swych Generałów zachęcen, przez czas nieiaki bronili się, lecz nakoniec ustąpić musieli natarczywości żołnierzy naszych. Generał *Murat* posłał kilka korpusow jazdy w pogon za cofającym się w nieporządku nieprzyacielem. Udaliśmy się natychmiast do *Bassano*, gdzie jeszcze *Wurmser* z główną kwaterą znajdował się. *Angereau* z lewej strony, a *Massena* z prawej szturm na miasto i na armaty broniące mostu na rzece *Brenta* przypuścili. Most został opanowany, armaty wszystkie zabrano, i wzięte miasto pomimo oporu kilku batalionow grenadyerow Austriackich, mających zastąpić retyradę głównej kwatery. W dniu tym zabraliśmy 5,000 niewolnika, 35 armat z całym zaprzęgiem, część bagażow wojska, 5 chorągwi &c. — Szef Brygady *Lannes* sam swoją ręką dwie zabrał chorągwie. — Gdyby nie moment

spóźnienia, tobyśmy byli *Wurmsera* z kassą wojskową zabrali. Scigamy teraz gmo-tysięczną kolumnę, którą *Wurmser* wyprawił ku *Vicenza*. — Jest to reszta owego straszego wojska, które przed miesiącem groziło nam, wydarciem Włoch. W sześciu dniach dwie batalie i cztery bity stoczyliśmy, wzięliśmy nieprzyjacielowi 21 chorągwi, 16,000 niewolnika, między ktozemi kilku znajduje się Generałów, reszta albo została zabita, albo ranna, lub w rozsypkę poszła. W tych sześciu dniach, biał się zawsze w wąwozach, uszliśmy mil 47. zabraliśmy armat 70 z amunicyjnemi wozami, i wielką część parku artylleryi należącego do armii i znaczne magazyny. Upraszam o rangę Generała dla Brygadiera *Lannes*. — On pierwszy rozpedził nieprzyjaciół w *Dego*, przeszedł rzekę *Po*, i most przy *Lodi*, on także pierwszy wpadł do *Bassano*. — Upraszam również o rangę Generała dla generalnego adiutanta *Chabrau*, który w batalii przy *Reveredo* bardzo się dystryngował. —

Procz powyższego rapportu ogłoszonego w *Bazylei* przez *P. Barthelemi*, Minister ten ogłosił jeszcze list, który *Buonaparte* do swej żony pisał, w tych wyrazach: „Kochana przyjaciółko! nieprzyjaciel 18,000 ludzi utracił. Nie zostało *Wurmserowi*, jak 5000 piechoty i 1500 jazdy z ktozemi do *Mantui* schronić się musi. Nigdy tak wielkich i tak ciągłych nie otrzymaliśmy korzyści. *Włochy*, *Friul*, i *Tyrol* zapewnione są dla Rzpltej. Cesarz drugą musi armią formować. Armaty, bagaże, mosty, wszystko zdobyliśmy. — Zdrow jestem, ale bardzo zmordowany. Seiskam cię, Niech żyje Rzplta. (podpisano) *Buonaparte*.

Z *Hagi* 14. *Września*.

Od wojsk Francuzkich u nas będących, 10,000. ku niższemu *Renowi*, pomaszerowało, a 15,000. jeszcze w kraju naszym zostało. Wczora przez Telegraf Antwerpki, zostaliśmy uwiadomieni o zwycięztwach Republikanow we Włoszech. Konsul nasz w *Barcellona*, obywatel *Catamys*, przesłał ofiarę patriotyczną 1,600. złotych (blisko 5,400. zł. pol.) — Wkrótce po włożeniu Ambargo na statki Angielskie w *Cadix* będące, przybyło tam jeszcze 21. okrętów tegoż narodu, które o niczym nie wiedziały. W *Amsterdamie* wyszło nowe urządzenie giełdy. Mowią, że Generał *Hoch* kommanderować będzie armią Francuzką północną.

Z *Elberfeld* 12. *Września*.

Mowią, że Austriacy weszli do *Siegbourg*. Armia Francuzka przez *Dirbach* i *Bensberg*, miała się cofać na równiny przy *Stammel*, i tam oboz rozłożyć. Stosownie do doniesień osoby godnej wiary, przechodziło wczoraj o 3. z rana wiele bagażów przez *Mühlheim* zmierzając do *Düsseldorf*. Przybyli tam także Kommissarze Francuzcy, którzy zaraz potrzebne uczynili rozrządzenia, dla opatrzenia wojska w żywność. O 8. godzinie, dywizya generała *Lefevre* w *Mühlheim* stanęła, mała część tylko została tam rozkwatowana, reszta zaś do *Stammel* udała się. Do tychczas oddać potrzeba Republikanom sprawiedliwość, iż się w kraju naszym przyzwolicie sprawują. — Droga między *Mühlheim* i *Düsseldorf* całkiem zajęta była dnia wczorayszego bagażami. Zapewnianią, że 3,000 jazdy od armii północney stanęło wczoraj wieczorem w *Düsseldorf*.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 8. PAZDZIERNIKA R. 1796. W SOBOTĘ.

Publicandum.

Es halten sich hier verschiedene fremde officiers auf, welche statt der sie auszeichnen den uniforme, Civil - kleider tragen. Dieser willkührliche Anzug, kann unterdessen bei nothwendigen Recherchen die Unannehmlichkeit haben: Dass diese officiers verwechselt werden und der ihren Souverains schuldigen achtung nicht gemäs behandelt werden. Zu Vermeidung aller hieraus entstehenden Inconvenienzien, werden dieselben hiermit aufgefordert, sich öffentlich nicht anders, als in uniform zu zeigen, und wenn solches nicht geschieht, sich die hieraus entstehenden Folgen selbst zuzuschreiben. Warschau den 5ten October 1796.

Königl: Preuss: Gouvernement.

*B. v. Wenden.**Z Vallendar 20. Września.*

Przednia fraż nasza posunęła się już do *Altenkirchen*. Przy tej okazyi, jazda żywą z Francuzami stoczyła utarczkę, w ktorej Generał *Marceau* śmiertelnie ranny i Adiutant jego dostali się w niewolę.

Z Limburga 23. Września.

Generał *Marceau*, który pod *Altenkirchen* dostał się w niewolę, z ran odebranych umarł. — Ciało jego na żądanie *Jourdana* wydane zostało Francuzom, którzy je z honorami wojskowemi pocho-

Wiele się tu obcych bawi officerow, którzy zamiast munduru, dyfingwować ich mającego, cywilne noszą suknie. Gdy zaś przy wypadających czasem rewizyach, tenże ubior samowolny, tę za sobą przykrą mogłby pociągnąć konsekwencyą, iż ciż officerowie mogliby bydz za inne osoby mieni i winne ich Monarchom uszanowanie, przez toby ubliżonym zostało; zatym dla zapobieżenia ztąd wyniknąć mogącym nieprzyzwoitościom, wzywają się wszyscy, aby publicznie nie inaczej, iak w mundurze się pokazywali, a w przeciwnym razie nie komu innemu, iak sobie ztąd wypłynąć mogące skutki przypisywali. — Datt: w Warszawie dnia 5. Października JKMości Pruskiej Gubernia.

wali. Francuzi spieszenie za rzekę *Sieg* cofnęli się. — Główna kwatery Arcy-Xcia *Karola* wróciła się tu wczoray, a jutro dał się do *Wisbaden* cofnie się. Mowią, że Arcy-Xcie uda się z częścią armii ku wyższemu *Renowi* dla uczynienia trudniejszego, cofanie się Generała *Moreau*, i że Generała *Werneka* z znacznym korpusem zostawi, na przeciw armii *Jourdana*.

Z Hanau 23. Września.

Francuzi nad niższym *Renem* cofają się: przez *Ren*, częścią przy *Neuwied*,

częścią przy *Bonn*. Jeden ich korpus stoi w szanach przy *Neuwied* dla zabezpieczenia przeprawy. Drugi ich korpus ciągnie na *Düsseldorf*. Generał *Neu* idzie krok w krok za niemi i d. 20. t. m. stał o pół mili od *Neuwied*, gdzie podobno przyjdzie do akcji.

Od granic Szwabii 21 Września.

Cofanie się Generała *Moreau* wielkimby podpadało trudnościom, gdyby armia Republikanów nie była tak mocna, i w tak dobrym stanie. — Francuzów zamiarem jest, iak słyhać, ku *Konstanz* i kantonowi *Schaafhausen* udać się, i tam oczekiwać posiłkow, d. 19 t. m. różne zająć miały między Francuzami i Austryakami potyczki z równą obydwóch stron stratą. Grenadyeowie Węgierscy znacznie ucierpieli.

Z Augsburga 23. Września.

Francuzi już nas opuścili. Armia Generała *Moreau* przeszła *Lech* zrzuciwszy wszystkie mosty i ku *Ulm* pociągnęła. Generałowie *Latour* i *Nauendorf* śpiesznie także marsz swój do *Ulm* obrócili i iak słyhać, chcą prędzey stanąć nad *Renem* iak *Moreau*. — *Frölich* postępuje za Generałem *Ferino*. Wczoray korpus Generała *Mercantin* przechodził przez miasto nasze. Uzbroideni włościanie łączą się wszędzie z Cesarzskimi.

Z Stutgárdt 22. Września.

W tym momencie dowiadujemy się, iż główna kwatera Generała *Moreau* stanęła wczoray w *Ulm*, i że się armia iego ku *Stokach* i *Konstanz* cofa.

Z Mannheimu 22. Września.

Z głównej kwatery Generała *Petrarsch* z *Bischofsheim* donoszą: „D. 19. t. m. chcieliśmy opanować twierdzę *Kehl*. Dwoma dniami wprzody kilka tysięcy Francuzów stanęło w *Freudenstadt* zmierzając do *Kniebis*. Wysłano więc tam

natychmiast na wozach kilka batalionów, które wspólnie z chłopami, ważne to stanowisko osadzić miały. Pułkownik zaś *Meerweld* miał zastąpić *Offenburg*. Generał *Petrarsch* sam d. 19. o godzinie 7. wieczorem ruszył z *Bischofsheim* i stanął o milę od *Kehl*. 1000 ludzi z regimentu armii Xcia *Ferdynanda* odebrało rozkaz, atakować most na *Renie*, pozostała zaś część korpusu miała uderzyć z tyłu na szanice nieprzyacielskie za *Kinzig*. Wszystko z razu poszło dobrze, wzięto most i wioskę *Kehl*, a nieprzyjaciel w szanach i miasteczku *Kehl* słabo bronił się. Nie szczęściem, obydwaj pierwszy dywizyi kommandanci, to jest: Podpułkownik *Oczkay* dostał się w niewolę, a Major *Dollas* śmiertelnie został ranny. — Regiment zatym *Ferdynanda* mieszając się zaczął, nieprzyjaciel zaś gnał tysiącami ludzi z *Strazburga* wzmocniony, odparł wojska nasze. Nacierał w prawdzie z drugą dywizją *Petrarsch*, ale za późno i sprawił to tylko, że wojska Cesarzkie, porządnie cofnąć się mogły. Cała więc ta ekspedycja innego nie miała skutku iak ten, że garnizon w *Kehl* wiele ucierpił, i 800. ludzi z niego zabraliśmy. — Nasza strata wynosi, prócz wspomnianych dwóch officerów, kilkaset ludzi częścią zabitych i rannych, częścią w niewolę zabranych.

Z Medyolanu 17. Września.

Wiadomości wojenne są następujące: List z *Werony* d. 14. zawiera w sobie, iż miasto *Legnano* poddało się przez kapitulacyą Republikanom. Cesarzcy tam znajdujący się, złożyli broń, i obowiązali się nie służyć przez cały rok przeciw Francyi. Inny korpus Austryaków, chcący się cofnąć do *Mantui*, był atakowany przy *Marmivolo*, lecz po bitwie bardzo zwa-

wey, przedarł się do tej twierdzy. Lift | *naparte, a ktorey ten był skutek, iż część*
z *Werony* dnia 15. wzmiankuje o nowey | *pierwszey weszła do Mantui.*
bitwie między armiami *Wurmsera* i *Buo.*

Gdy Ekonomia nasza mieyska na spłacenie dawnego długu mieyskiego, kapitału złotych Polskich 9,000. potrzebuie; podaie się do wiadomości, iż chcący takową sumę za miernym procentem i hipoteką dostateczną Miastu pożyczyć, kasę Ekonomiczną o tym uwiadomić zechce. Dat w Warszawie dnia 12. Września 1796.

Prezydent Dyrektor Rady i Assessorowie Magistratu Miasta tuteyszego.

Magistrat Miasta Warszawy zaleca Dziedzicom i Zawiaadowcom wszystkich pałacow, kamienic, domow i wszelkich possessyow; ażeby zaległy podatek łokciowy do dnia naydaley 15. Października roku bieżącego w Ekonomii mieyskiej zapłacili, a to pod nieuchronną nastąpić późnię mianą exekucyą. Dan w Warszawie dnia 24go 7bra 1796. R. Prezyden Dyrektor, Rady i Assessorowie Magistratu.

Pozostałe rzeczy po zmarłym JP. *Stobieckim* i mobilia, iako to pierścienie złote, jeden krzyż dyamentami kameryzowany, srebrne rzeczy i inne szacowne sprzęty, także cynowe, miedziane, mosiężne naczynia, szkło wszelkiego gatunku, meble stoły, krzesła, szafy, skrzynia i różne domowe i gospodarskie sprzęty, obrazy, landszafty, powozy, sanki, suknie, bielizna, pościel, pułszorki, szle, zboże, konie, bydło, kozy, świny, i wiele innych sprzętów na terminie dnia 4go 9bris roku bieżącego i następujących dni od godziny osmey ranney aż do wieczora w *Raszewie* w Dystrykcie *Wyszogrodzkim* a Parafii *Kobylnickiej*, będą za gotowe pieniądze w monecie grubey sprzedawane, mający ochotę kupować w naznaczonym terminie w mieyscu wyrażonym z naydować się mają. W *Płocku* dnia 15. Septembris 1796.

Prow: Powiatowa Pruss Południowych sprawiedliwości Kommissya.

Liśły Gończe.

Dziś rano o godzinie 3ciey, za kradzież osadzony przestępca, nazywający się *Szymon Kwiatkowski*, z więzienia Ratusza Nowomieyskiego uciekł.

Ma blisko 40 lat, iest miernego krępego wzrostu, okrągłej twarzy, burych oczow, małego nosa, głowy do połowy łysej i po polsku tylko mowi, przy swoiey zaś ucieczce był ubrany w surdut szary, boty i okrągły kapelusz.

Wzywa się zatym każdy, aby tego *Szymona Kwiatkowskiego*, w przypadku spostrzeżenia, przyarrestował i do nas oddał. Dat: w Warszawie d. 20 Wrześ: 1796.

Dziś rano o 3ciey godzinie, pewny dla włoczenia się arresztowany hultaj, nazywający się *Woyciech Klonjski*, z więzienia tuteyszego Ratusza Nowomieyskiego uciekł.

Ma więcej isk 40 lat, iest miernego wzrostu, ponurej twarzy, trędownatego nosa czarnych brwi, uciętych włosów, tylko po polsku mowi, i był przy ucieczce swoiey ubrany w niebiesko - sukienne spodnie, szary płaszcz, polską czapkę, i boty. Osobliwie można go po mowie płacziwyey poznać.

Zatym uprasza się każdego, któryby takiego włoczącego spostrzegł, aby go przytrzymał i do tuteyszej Dyrekcyi Policyi oddał. — Dat: w Warszawie d. 4. Października 1796.

J. K. Mei Pruskiej Dyrekcyi Policyi.

Publicandum.

Na dniu 17. Października, przed południem o godzinie dziesiątej w Kamienicy Borakowskich, na krakowskim przedmieściu pod Nrem 435. w przytomności Deputowanego JPana Radke Konsyliarza, mają bydź publicznie, różne ruchomości i efekta, do Massy wierzycieli *Rosego* należące, iako to, Komody, Szafy, Stofy, Kanapy, Krzesła, a mianowiciey towary korzenne, za gotowce grubey monety pieniądze, więcey dającemu sprzedawane; Co się publiczności ninieyszemi do wiadomości podaie. W Warszawie dnia 16. Września 1796.

Krolewsko - Pruski Magiftrat Sprawiedliwości.

Obwieszczenie.

Oddano do tuteyszej Dyrekcyi Policyi Obrus, człowiekowi podeyrzanemu, tenże sprzedającemu, któren go porzucił odebrany. Ktoby zatym przez dokładny opis szerokości i długości iako też desenie tegoż obrusa i podanie innych znakow, swojej własności prawo do niego okazać potrafił, niechay się do Dyrekcyi Policyi zgłosi, gdzie mu za powroceniem miernego unkosztu przy tej okazji wynikłego, wydanym zostanie. Dat: w Warszawie d. 7 Października 1796.

J. K. Mci Pruskiej Dyrekcyi Policyi.

D O N I E S I E N I A.

Adminiftracya bywszej fabryki Płocienney Łowickiey po obwieszczeniu tyle krotkie przez publiczne Gazety z wyraźney rezolucyi Kompanii dla ziachania się na dzień 12 Września 1796 względem rozbioru pomiędzy siebie pozostały reszty nie odebranych Akcyow przez Akcyonalistow. A zatym uwiadomia wszystkie członki teyże kompanii zupełnie mające swe opłacone Akcy, że na tenże wzwyz wymieniony dzień 12 Września przeszłego nie ziechali się i rezolucya Kompanii bezskuteczna pozostała; Przeto będąc więctaż Adminiftracya troskliwa o dobre Akcyonalistow umysliła wyznaczyć jeszcze jeden termin na dzień 14 Listopada roku bieżącego, i usilnie onychże zaprasza i obliuguie, aby na wzwyz wymieniony termin, to jest na dzień 14 Listopada roku bieżącego ziechali się do uskutecznienia rygoru swych Rezolucyow. Jeżeli zaś członki Kompanii tey na uadeterminowany dzień 14 Listopada roku bieżącego nie stawiają się i nie żiadają, więctaż Adminiftracya insze przedsięwziezie krekli dla uskutecznienia ostatecznie rygoru rezolucyow Kompanii dawniey zapadłych.

Dobra w Woiewodztwie Kaliskim sytnowane, czyniące 20,000 Z. P. intraty roczney, Prawem Sukcesyi spadłe na W. Obrebskiego, są do sprzedania za mierną cenę. Referencya do W. Obrebskiego Szambel: J. K. Mci, który mieszka na ulicy S. Jańskiey przeciwko fary na pierwszym piętrze pod Nrem 20. Tuzież referencya do tegoż W. Obrebskiego Szambel: J. K. Mci do dobr w Woiewodztwie Łęczyckim sytuowanych, czyich innych, do sprzedania determinowanych za summę 200,000 Z. P. do których tak sprzedania, iako summy odebrania ma specyalną Plenipotencyą tenże W. Obrebski.

Diejenigen Herren, welche bey Praesentirung der Subscriptions Zettel zum Liebhaber Concert uebergangen seyn moechten, bitte ich bey mir sub Nro 655 auf der Lesche sich zu melden, wenn sie der Societaet beytreten wollen. Warschau den 5ten October 1796. Mosqua.

Dziś w Sobotę P. Grewe będzie miał honor dać Bal w Pałacu Tepperowskim na Długiej ulicy pod Nrem 555. Antre od osoby wraz z motyą płacić się ma Zł. 4. Zacznie się o godzinie 8 w wieczor. Tenże, za oświeceniem siebie, chciunie się dawać Pikniki, Podwieczorki &c.

Heute Sonabends, um acht Uhr abends, wird Herr Grewe die Ehre haben einen Ball im Tepperschen Palais auf der langen Gasse sub Nro 555 zu geben, die Person zahlt nebst Mottieu fl. 4 Derselbe unternimmt sich, auch wenn es befielt wird Lustbarkeiten und Abendmahlzeiten zu geben &c.

Den 6ten Oct ber ist einer gewissen Person, welche vom Welaver Schläge nach der Electoral Gasse gefahren, ein Brief verlohren gegangen in welchem sich Militairische Patente, nebst einer Assignment auf 60 Rubel befunden, die Adresse dieses Briefes war folgende. A Mons: Mr: A. P. de Rykowski Lnant au S. de Rie a Varsovie. Es wird daher gebeten, wenn jemand gedachte Papiere gefunden, selbige auf dem Warschauer Zeitungs Comtoir gegen Empfang 12 Thaler Belohnung abzugeben, indem schon vorgebeugt worden; dals niemand besagte Assignment bezahlet, wird.

Na dniu 6 Października pewniey osobie indycey od Wolskich rogatek Elektorálną ulicą, Wypadł List, w którym zasadywały się Patenta woyskowe, oraz Assygnacya na Rubli 60. Adres listu tego był ninieyszy: A Mons: Mr: A. P. de Rykowski Lnant au S. de Rie a Varsovie. Zaczym uprasza się ktoby pomienione papiery znalazł, niech raczy oddać na Kantor Gazety Warszawskiej a odbierze nagrody Talarow 12 gdyż uczynione jest zapobieżenie, iż nikomu ta Assygnacya wypłaconą nie będzie.